

Stoję po środku pustej chaty, u rodziców na czwartym
To mieszkanie, zamieniłem im na nową lokację
Starych drzew się nie przesadza, ale dajcie mi szansę
Mamo, tato, macie klucze, sobie ładnie mieszkać
Co mnie kiedyś otaczało, przestało istnieć
Klatki, kładki, murki, ławki, kurwa wszystko jest inne
Moje dzieciństwo pełne zabaw, marzenia niewinne
Mnie nachodzą w czterech ścianach, bo wspomnienia są silne
Pamiętam piecyk co nie działał, co chwile nam gasł
W słabych latach do kąpania, woda w garach na gaz
Stary ELEMIS bez pilota, oknem na świat
Plus muzyka dużo rocka, potem techno i rap
Mały pokój, zadymiony, pełen gazet i książek
Materac był schronieniem, gdy wracałem na bombie
Posiadówki przy gorzale, długie rozmowy z Wojtkiem
Nie wiem ziomek co u ciebie, mam nadzieję, że dobrze

To nie był zły rok, choć na pewno inny niż wszystkie
Się przeżyło, chociaż nas wychlastał po pysku
Potrzebne było, po to żeby zadbać o wszystko
To nie epilog czeka na to, co przyniesie nam przyszłość
To nie był zły rok, choć na pewno inny niż wszystkie
Się przeżyło, chociaż nas wychlastał po pysku
Potrzebne było, po to żeby zadbać o wszystko
To nie epilog czeka na to, co przyniesie nam przyszłość

Musiałem prosić moją mamę, pożycz dychę na maka
Brałem wtedy Happy meal'a nie dla siebie, dla Bartka
Byłem raczej średnim ojcem, jeszcze raz Cię przepraszam
Mam nadzieję, odkupiłem swoje winy przez lata
Dziś tym bardziej mnie to cieszy, że to biorę na bary
Słuchaj synu, masz tu klucze, to dla ciebie i mamy
Zresztą to jest drugorzędne ważne, że się wspieramy
Więc pamiętaj, zawsze będzie, tu dla ciebie twój stary
Cały świat ogarnia chaos, ja zadbałem o ład
Ramie w ramie, z moją żoną, razem twardzi jak głąz
Gdzie bym nie mieszkał, to Radom w moim sercu, a jak
2k20, nie było lekko, to fakt
Choćby nawet ten następny był tragiczny, jak nie wiem
Nawet jeśli, gdzieś za rogiem na nas czeka cierpienie
Jestem tutaj dla was wszystkich i to będzie niezmiennie
Łeb do góry, rok dwa jeden, kurwa idę po ciebie

To nie był zły rok, choć na pewno inny niż wszystkie
Się przeżyło, chociaż nas wychlastał po pysku
Potrzebne było, po to żeby zadbać o wszystko
To nie epilog czeka na to, co przyniesie nam przyszłość
To nie był zły rok, choć na pewno inny niż wszystkie
Się przeżyło, chociaż nas wychlastał po pysku
Potrzebne było, po to żeby zadbać o wszystko
To nie epilog czeka na to, co przyniesie nam przyszłość

Scratche Dj VaZee